

IKAREK

Gazetka Szkolna

SP 118 Wrocław

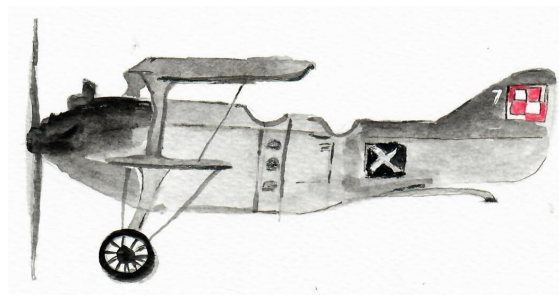
Marzec 2026

Nr 3

STULECIE LOTU

WARSZAWA – TOKIO – WARSZAWA

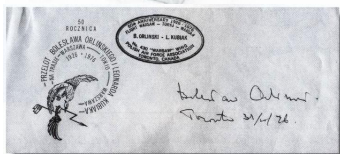
27.08.1926 – 25.09.1926



*...człowiek jest wart tyle, ile potrafi
dać drugiemu człowiekowi...*

W NUMERZE M.IN.:

- ✿ TWÓRCZOŚĆ WŁASNA
- ✿ KĄCIK MODOWY
- ✿ MISJA ORLIŃSKIEGO
- ✿ JAK WYGLĄDAŁ LOT W RZECZYWISTOŚCI
- ✿ DALSZY LOSY NASZEGO PATRONA
- ✿ ZWIERZĘTA NA TRASIE LOTU W-T-W
- ✿ PRZYRODA WIDZIANA Z LOTU PTAKA
- ✿ UNIWERSYTET OCZAMI DZIECKA
- ✿ QUIZ
- ✿ TRASA LOTU W-T-W
- ✿ CIEKAWOSTKI
- ✿ KOMIKSY
- ✿ REBUS, KRZYŻÓWKI, WYKREŚLANKI
- ✿ GALERIA OBRAZÓW



Malwina Kozera 6d



Kajetan Motyka 5a,

Niebo nie jest granicą,
to dopiero początek.

„Latać, znaczy
być wolnym”

Malwina Kozera 6d



Kajetan Motyka 5a,



Witajcie drodzy czytelnicy !!!



W tym roku obchodzimy 100-lecie niezwykłego lotu Warszawa-Tokio-Warszawa, który na zawsze zapisał się w historii polskiego i światowego lotnictwa. To właśnie ten odważny wyczyn rozstawił imię naszego patrona - Bolesława Orlińskiego, pilota, wizjonera i człowieka niezłomnej odwagi. Dziś, jako szkoła nosząca jego imię, z dumą wspominamy to niezwykle wydarzenie. Jubileusz stulecia to nie tylko okazja do przypomnienia historii, ale także inspiracja dla nas wszystkich - aby marzyć odważnie, wyznaczać sobie ambitne cele i z determinacją je realizować.



Redakcja Gazetki Szkolnej



TWÓRCZOŚĆ WŁASNA

Był dosyć zimny, deszczowy dzień. Nie można było wyjść na dwór, ponieważ było tak ponuro, że nawet krótki spacer byłby nieprzyjemny. Marek postanowił pójść do Mai. Przebiegł szybko w kurtce do klatki koleżanki i znalazł się pod jej mieszkaniem. Zadzwoił dzwonkiem, a w drzwiach natychmiast pojawiła się jego przyjaciółka, która jak zawsze przywitała go ciepło. Tym razem, było oczywiście tak samo.

- Cześć, Marek! Chcesz wejść? Pani Bożena, moja sąsiadka, dała mi kilka swoich starych książek, bo powiedziała mi, że nie są już jej potrzebne. Właśnie je przeglądam i czytam, chcesz ze mną?
- Hej! No jasne! Tylko najpierw zdejmę buty, bo są strasznie ubłocone.
Usiedli na kanapie, koło której był mały stoliczek, na którym leżał stos różnych książek. Większość z nich, nie wyglądała na nowe.
- Rzeczywiście wyglądają na stare. - Powiedział Marek.
- To prawda. - Uśmiechnęła się Maja. - Te już przejrzałam. - Wskazała na kilka książek. - Są naprawdę ładne, ale szukam książki o Bolesławie Orlińskim. Pani Bożena wspominała, że miała też kilka książek właśnie o nim. Zastanawiam się, kim on był.
- Bolesław Orliński... Znalazłem! Popatrz! - krzyknął Marek podając Mai książkę.
- Dzięki! - Dziewczynka zaczęła czytać tekst na stronach i dowiedziała się, że Bolesław Orliński był wybitnym pilotem, który między innymi odbył niesamowity lot Warszawa -Tokio -Warszawa. Wykonał także 242 pętle w jednym locie. - Bolesław Orliński był bez wątpienia genialnym człowiekiem. - Powiedziała Maja po przeczytaniu tych kilku faktów. - Już wiem, dlaczego mówi się o nim „Pilot Genialny, Człowiek Niezwykły”.

Zuzanna Oziewicz 4c

KĄCIK MODOWY

„Lotniczy styl Bolesława Orlińskiego - modowy rekordzista przestworzy”

Hej !!! Dziś w kąciku modowym wydanie specjalne - dotyczące bohatera i patrona szkoły 118!

Wiedziecie, że Bolesław Orliński, patron naszej szkoły, w 1926 roku poleciał samolotem, aż do Tokio razem ze swoim mechanikiem Leonardem Kubiakiem? Nie był to zwykły lot - to była **przygoda życia**, a przy tym **prawdziwy pokaz mody lotniczej!** Brzmi niecodziennie prawda? Ale dla pilota to bardzo istotna sprawa! Orliński nosił **grubą, brązową skórzaną kurtkę**, która chroniła przed wiatrem i chłodem na wysokości kilku tysięcy metrów, miała duże **kieszenie na mapy i dokumenty**, bo pilot zawsze musi mieć wszystko pod ręką i była lekko błyszcząca i... wyglądała jak supermodny płaszcz w filmach przygodowych.



fol. Internet

Kurtka Orlińskiego była tak ciepła, że mogła przetrwać **kilka dni lotu w mrozie bez zmiany ubrania!** Nie dziwicie się, że wyglądał jak modowy **super bohater z przestworzy!** Do kurtki pasowały **spodnie i wysokie buty**. Chroniły nogi przed olejem i paliwem z silnika, były mocne, żeby dało się wylądować nawet w błocie, czy na polu w Mandżurii, wyglądały trochę jak uniformy wojskowe, ale z klasą. **Strój lotnika musi być jednocześnie funkcjonalny i stylowy.** Buty Orlińskiego czasami musiały znosić **mokry śnieg, błoto i lodowate rzeki** i wciąż wyglądały jak z katalogu modowego!



fol. Internet

Na głowie Orliński miał **czapkę lotniczą z futerkiem**, a oczy chroniły **gogle** -gogle były specjalnie szklone, żeby **nie oślepiąło słońce ani śnieg**, a czapka chroniła przed wiatrem i dawała super cool wygląd - serio. **Wyglądał jak bohater komiksu!** Niektórzy piloci ozdabiali gogle kolorowymi paskami lub rysunkami - Orliński wolął prostotę, ale **jego styl i tak robił wrażenie.**

Na rękach miał **skórzane rękawice**, żeby chronić dłonie przed zimnem i gorącym silnikiem-czasami trzymał w nich kompas lub mapę a tak w ogóle bez rękawic lot byłby niemożliwy, bo w mrozie palce zamieniają się w lód w kilka minut ! Orliński latał w tym samym stroju przez kilka dni z rzędu - czyli **kurtka, spodnie, buty i rękawice były supermodne i praktyczne jednocześnie!**

Dziś styl Orlińskiego powraca na modowe salony.

Kurtki lotnicze wróciły do mody - **pilotki i awiatory** są mega popularne, skórzane rękawice i wysokie buty wciąż wyglądają stylowo, a gogle stały się inspiracją dla okularów przeciwsłonecznych w filmach przygodowych! I nie wiem, czy wiesz ale możesz zrobić własny **modowy look Orlińskiego w szkole** - skórzana kurtka + gogle + wysokie buty + uśmiech bohatera z przestworzy!

A teraz mały quiz dla modowych asów przestworzy !

1. **CO CHRONIŁO OCZY ORLIŃSKIEGO W SAMOLOCIE?**

A) Kapelusze B) Gogle C) Słońce

2. **DLACZEGO KURTKA ORLIŃSKIEGO BYŁA TAKA WAŻNA?**

A) Bo była ładna B) Chroniła przed wiatrem, zimnem i wylewającym się olejem C) Bo była różowa

3. **ILE DNI ORLIŃSKI MIAŁ TEN SAM STRÓJ NA SOBIE?**

A) 1 dzień B) 3-4 dni C) Kilka dni z rzędu

Do zobaczenia w kolejnym odcinku naszych modowych podróży!

Misja Orlińskiego – Stawa Polski

Gdy myślimy o naszym patronie, płk. Bolesławie Orlińskim, najczęściej słyszymy o jego legendarnym locie do Japonii. Ale czy zastanawialiście się kiedyś, po co właściwie tam poleciał? Dlaczego wybrał tak odległy i trudny cel? To nie była zwykła wycieczka. To była misja, która miała pokazać całemu światu siłę odrodzonej Polski.

POLSKA CHCE ZADZIWIĆ ŚWIAT



Pierwszy w historii budynek Portu Lotniczego na Polu Mokotowskim (1925), fot. Internet

Zabudowania warszawskiej fabryki samolotów na Polu Mokotowskim (1925), fot. Internet

W 1926 roku Polska była młodym państwem, które niedawno odzyskało niepodległość. Musieliśmy udowodnić, że jesteśmy nowoczesnym i silnym narodem. W tamtych czasach dalekie loty były tym, czym dzisiaj są misje kosmiczne - symbolem potęgi i odwagi. Dlatego narodził się pomysł, by polscy piloci dokonali czegoś spektakularnego. Lot Warszawa-Tokio-Warszawa miał trzy główne cele:

Pokazać siłę: udowodnić, że Polska ma wybitnych pilotów i nowoczesny sprzęt. Najlepsi piloci z Francji i Danii próbowali pokonać tę trasę, ale nikomu nie udało się przelecieć jej w obie strony tym samym samolotem. Polacy chcieli pokazać, że dadzą radę tam, gdzie inni zawiedli.

Przetestować wytrzymałość: sprawdzić, czy samolot i załoga dadzą radę pokonać tak ogromny dystans (ponad 22 tys. km) w trudnych warunkach. Orliński obiecał, że przeleci trasę Warszawa-Tokio-Warszawa tym samym samolotem i na tym samym silniku, bez jego wymiany. W tamtych czasach silniki psuły się bardzo szybko, więc nikt wcześniej nie wierzył, że to możliwe.

Zbudować prestiż: w tamtych czasach takie rajdy lotnicze były tym, czym dzisiaj są loty w kosmos - cały świat podziwiał kraje, którym się to udawało.



fot. Internet

Dlaczego właśnie Japonia?

Misja dyplomatyczna: Orliński leciał jako ambasador przyjaźni. Wiózł oficjalne pozdrowienia dla Cesarza Japonii, co podkreślało dobre relacje między naszymi krajami.

Wyzwanie syberyjskie: lot przez Syberię był najkrótszą, ale i najniebezpieczniejszą drogą. Orliński chciał udowodnić, że tę trasę da się pokonać, otwierając w przyszłości drogę dla komunikacji lotniczej.

Artur Saigak 7b, Dmytro Saigak 7b

Jak wyglądał lot w rzeczywistości?

Kiedy Bolesław Orliński przedstawił swój plan generałowi Włodzimierzowi Zagórskiemu, ten uwierzył w plan Orlińskiego. Użyczono mu wojskowy samolot Breguet XIX A2. Wymontowano z niego karabiny i sprzęt do bombardowania, a w to miejsce wstawiono dodatkowe zbiorniki paliwa, żeby mogli lecieć dłużej bez lądowania.

Oczywiście, lot nie odbył się bez przerw. Była to wyprawa etapowa, z lądowaniami m.in. w Moskwie, Krasnojarsku czy Seulu. Na ziemi piloci nie tylko tankowali paliwo, ale też naprawiali maszynę i odpoczywali po wielu godzinach lotu. Czasem lądowali na błotnistych łąkach, z których samolot musiała wyciągać miejscowa ludność.

JEDZENIE

W kabinie samolotu Breguet XIX A2 było otwarcie (bez szyby nad głową). Pęd powietrza przy prędkości około 150-180 km/h był tak silny, że wyrwał wszystko z rąk. W powietrzu prawie nie jedli. Było za głośno, za zimno i zbyt wietrznie. Mieli ze sobą: czekoladę, herbatniki, cukier. Czasami zabierali owoce (np. cytryny), które pomagały zwalczyć pragnienie, gdy woda zamarzała na wysokości. Prawdziwy posiłek jedli dopiero po wylądowaniu, często późno w nocy na bankietach wydawanych przez miejscowych (w Japonii) albo skromne jedzenie u syberyjskich wieśniaków (chleb, mleko, jajka).

TOALETA

W samolocie nie było toalety. Kabina była zimna, ciasna i wypełniona zbiornikami z paliwem. Piloci tamtych czasów starali się mało pić przed lotem, aby nie musieć korzystać z toalety. To prowadziło do odwodnienia i ogromnego bólu głowy, ale było konieczne. Loty trwały zazwyczaj od kilku do 10 godzin dziennie. Musieli po prostu wytrzymać do lądowania.



Kapitan B. Orliński po powrocie z lotu do Tokio (Warszawa 1926 r.)

fot. Internet.



Bohater Narodowy, Nagrody

Bolesław Orliński wrócił jako bohater narodowy. Witali jego nie tylko politycy, ale tłumy zwykłych ludzi, którzy zablokowali całe lotnisko na Polach Mokotowskich w



fot. Internet

Oto lista nagród, które otrzymał:

Orliński od razu otrzymał **awans na stopień kapitana** (wcześniej był porucznikiem). To wiązało się z prestiżem i wyższą pensją.

Ordery zagraniczne: od Cesarza Japonii: Otrzymał **Order Wschodzącego Słońca**. To jedno z najważniejszych odznaczeń w Japonii.

Od Francji: otrzymał **Legię Honorową** (najwyższe francuskie odznaczenie), ponieważ leciał na samolocie francuskiej konstrukcji (Breguet), promując ich technologię.

Nagroda materialna: Orliński otrzymał nagrodę w postaci działki pod Warszawą. Wybudował tam dom.

Sława: to niematerialna, ale ważna nagroda. Jego zdjęcia były we wszystkich gazetach. Ludzie nosili go na rękach (dosłownie - wyciągnęli go z samolotu i nieśli). Stał się idolem młodzieży w latach 20-ch i 30-ch.

DALSZE LOSY NASZEGO PATRONA

phot. Internet



Wybuch II Wojny Światowej (1939) - Wyjazd, by walczyć

Gdy Niemcy napadli na Polskę, a potem wkroczyli Rosjanie, polscy piloci otrzymali rozkaz ewakuacji. Nie uciekali, by się ukryć, ale po to, by przedostać się do Francji i Wielkiej Brytanii i tam kontynuować walkę w samolotach. Orliński wyjechał, bo chciał dalej bronić Polski, a w okupowanym kraju nie miał już czym latać.

Koniec wojny (1945) - Strach przed powrotem

Po wojnie Polska znalazła się pod władzą komunistów (zależnych od Związku Radzieckiego):

Bohaterowie stali się "wrogami": nowa władza w Polsce nienawidziła przedwojennych oficerów i żołnierzy, którzy wracali z Zachodu (z Anglii). Uważano ich za "szpiegów" i zagrożenie.

Groźba więzienia: wielu kolegów Orlińskiego, którzy wrócili do Polski (np. słynny pilot Stanisław Skalski), trafiło do więzienia na wiele lat, było torturowanych, a niektórych nawet skazano na śmierć na podstawie fałszywych oskarżeń. Orliński wiedział, że jako przedwojenny bohater i oficer wracający z Anglii, w nowej Polsce może trafić prosto do celi.



Muzeum i Archiwum im. Płk. Pilotów Bolesława Orlińskiego. Dornu Seniorsa Wawel Villa przy 880 Clarkson Road S. Mississauga, Ontario, L5J 4N4 Canada. (phot. Internet)

Decyzja o Emigracji do Kanady

Brak pracy: w czasie wojny polscy piloci byli w Anglii noszeni na rękach. Ale gdy wojna się skończyła Wielka Brytania była zrujnowana finansowo.

Zmiana nastrojów: Brytyjski rząd chciał ułożyć sobie dobre relacje ze Związkiem Radzieckim. Polscy żołnierze, którzy głośno mówili o sowieckiej okupacji, stali się dla polityków "niewygodni". Zachęcano ich do wyjazdu - albo powrotu do Polski, albo emigracji do innych krajów (takich jak Kanada czy Australia).

Strach przed III wojną światową: wielu ludzi bało się, że lada chwila wybuchnie wojna światowa między USA a ZSRR, a Europa znów stanie się polem bitwy. Dlatego Kanada, leżąca za oceanem, wydawała się bezpieczną przystanią.

Lotnicze marzenia: w Europie lotnictwo cywilne dopiero się podnosiło z gruzów. W Kanadzie przemysł lotniczy kwitł. Kraj jest ogromny, pełen lasów i jezior, więc samoloty były tam niezbędne do transportu. Orliński miał nadzieję, że w Kanadzie łatwiej znajdzie pracę w lotnictwie. I miał rację - zatrudnił się w kanadyjskim oddziale firmy De Havilland (tej samej, która produkowała samoloty Mosquito, na których latał w czasie wojny).

ZASTANÓWMY SIĘ, DLACZEGO B. ORLIŃSKI ZOSTAŁ WYBRANY NA PATRONA?

Wybór Bolesława Orlińskiego na patrona szkoły nie był przypadkowy. To nie jest po prostu "jakiś sławny Polak". Jego związki z Wrocławiem i wartości, które reprezentował, są bardzo konkretne:

1. Jest "naszym" wrocławskim bohaterem

Mimo, że Orliński urodził się na Podolu (dzisiejsza Ukraina), a zmarł w Kanadzie, to Wrocław stał się jego domem po śmierci. To tutaj, na Sępólnie, po wojnie zamieszkał jego ukochany brat Władysław z rodziną. To tutaj mieszkała bratanica pilota, Stanisława Wolańska, która dbała o pamięć o stryju.

Jego prochy spoczywają na cmentarzu Świętej Rodziny. Dzięki temu Orliński nie jest tylko postacią z podręcznika. Uczniowie mogą pójść na jego grób, zapalić znicz i "odwiedzić" patrona.

2. Idealny wzór dla uczniów. *"Wierzyłem, że wola człowieka jest potężniejsza od martwej materii."* (Źródło: Bolesław Orliński, *"Do Krainy Wschodzącego Słońca"*)!

Nie poddawał się: lot do Tokio pokazał, że nawet gdy maszyna się psuje, a warunki są tragiczne, można osiągnąć cel siłą woli.

Był pracowity i skromny: w Kanadzie, mimo że był bohaterem, nie unosił się dumą. Pracował w magazynie, by uczciwie zarobić na chleb. To lekcja szacunku do każdej pracy.

Kochał Polskę: mimo życia na emigracji, zawsze marzył o powrocie.

3. Lotnicze tradycje Wrocławia

Wrocław to miasto z bogatą historią lotniczą, a dzielnica **Gądów Mały**, w której znajduje się SP 118, przez wiele lat była wielkim lotniskiem. Szkoła stoi w miejscu, gdzie przez dekady słychać było warkot silników lotniczych.

Lotnicze nazwy ulic to nie przypadek.



"Bulwar Ikara" to tylko początek. Rozejrzyjcie się po mapie wokół szkoły. Całe osiedle ma nazwy związane z lotnictwem - ulice Szybowcowa, Samolotowa, Skrzydłata, Balonowa. Sąsiednie ulice mają patronów-lotników jak ul. Bajana, ul. Drzewieckiego.

Zdjęcie Popowic, Gądowa i ul. Legnickiej z 1930 roku

Artur Saigak 7b, Dmytro Saigak 7b



rys. Filip Rusnak 7b



rys. Michał Brzuzan 4a



Zwierzęta na trasie wielkiego lotu.

Lot Bolesława Orlińskiego do Tokio w 1926 roku był jedną z największych przygód lotniczych tamtych czasów, zupełnie inną niż dzisiejsze podróże dreamlinerami, czy potężnymi boeingami, którymi przemierzamy się na co dzień. Samolot leciał nisko, powoli i bardzo blisko ziemi, dlatego pilot mógł dokładnie obserwować to, co działo się pod nim, a pod nim rozciągał się ogromny, dziki świat zwierząt, jakiego dziś prawie już nie ma. Podczas przelotu nad Syberią Orliński widział wielkie lasy i tajgę, w której poruszały się **dzikie zwierzęta**. Z góry dostrzegał niedźwiedzie, jelenie i wilki, które wyglądały jak małe punkty, ale pilot wiedział, że są potężne i groźne. Wtedy w tamtych miejscach człowiek był rzadkim gościem, a zwierzęta były prawdziwymi gospodarzami tych terenów. Szczególnie trudne były momenty, gdy samolot zbliżał się do rzek i jezior tam często pojawiały się **stada ptaków**, które nagle wzbijały się w powietrze. W 1926 roku nie było jeszcze dobrych osłon silnika, więc zderzenie z ptakiem mogło zakończyć lot-zresztą do dzisiaj taki nagły, ptasi atak potrafi doprowadzić nawet do katastrofy samolotu. Orliński musiał być czujny i omijać ptasie stada, **tak jakby poruszał się wśród innych skrzydlatych istot**. Kiedy piloci lecieli nad stepami Azji i Mandżurii, widzieli **stada dzikich koni i innych zwierząt**, które uciekały, gdy cień samolotu przesunął się po ziemi. Dla tych zwierząt lecąca maszyna była czymś zupełnie nowym, przerażającym i niezrozumiałym. Orliński wspominał, że czasem wygląda-



phot. Internet

ło to tak, jakby ziemia nagle ożywała. Zwierzęta pomagały też w przetrwaniu tej wyprawy. Dlaczego spytacie? Bo ich obecność oznaczała wodę, zielen i bezpieczniejsze miejsca do lądowania awaryjnego. Podczas lotu do Tokio przyroda była więc cichym sprzymierzeńcem pilotów. **Lot z 1926 roku pokazał, że wielkie osiągnięcia człowieka dzieją się wśród natury, a nie obok niej**. Bolesław Orliński przemierzał przestworza samolotem, ale cały czas był częścią dzikiego, zwierzęcego świata, który obserwował z góry z ogromnym szacunkiem! Pamiętajmy o tym na co dzień, szanując zarówno zwierzęta jak i przyrodę wokół nas.

phot. Internet



phot. Internet

Estella Mach - Fernandez 6d

„Przyroda z lotu samolotu”

Dziś o ziołach i ich mocy w trochę nietypowy sposób, bo to wydanie specjalne naszej szkolnej gazetki, dotyczące patrona, Bolesława Orlińskiego.

CÓŻ MÓGL MIEĆ WSPÓLNEGO Z PRZYRODĄ NASZ SŁYNNY PILOT?

Orliński miał najlepszą mapę świata - **naturę!** Nie było wtedy GPS-a ani Google Map, ani w ogóle Internetu - pilot musiał patrzeć na **rzeki, lasy, góry i pustynie**, żeby nie zgubić się w Syberii czy Mandżurii. **Co widział z góry? Las Syberyjski** - ogromne zielone morze, które nigdy się nie kończyło, **Pustynie Mandżurii** - żółte dywany wśród stepów, **rzeki wijące się jak wstążki** - świetny punkt orientacyjny! Orliński musiał też korzystać z naturalnych sposobów na **energię i zdrowie**. Piloci pili herbaty, czasami używali ziół, a podczas postojów odpoczywali w cieniu drzew. Taki **lotniczy zielarski detox!** Super ciekawostką jest, że przyjaciel Orlińskiego, mechanik Kubiak pomagał naprawiać samolot w ekstremalnych warunkach. Czasem używał **rycynowego oleju z apteki**, żeby silnik działał dalej. To doskonale pokazuje, że **człowiek i przyroda współpracują nawet w ekstremalnych sytuacjach**. Nie wiem, czy wiecie ale niektóre lądowania odbywały się na polach pełnych kwiatów lub w pobliżu stawów, więc Orliński miał



phot. Internet

też okazję podziwiać **lokalne rośliny i zioła**, które dziś mogłyby trafić do naszego działu zielarskiego! Powiedzcie sami, czy to nie fascynujące?- patrząc na świat z góry, Orliński widział, jak bardzo wszystko jest ze sobą połączone- **człowiek nie rządzi przyrodą, tylko współpracuje z nią**, a zieleni i natura zawsze pomagaj tym, którzy potrafią je szanować .



fol. Internet

Estella Mach—Fernandez 6d

Uniwersytet oczami dziecka

Bolesław Orliński – od szkolnej ławki do Tokio

Kiedy dziś myślimy o uniwersytecie, wyobrażamy sobie studentów z plecakami, książkami i głowami pełnymi pomysłów. Ale warto pamiętać, że każdy student kiedyś był zwykłym uczniem. Tak samo było z **Bolesławem Orlińskim**, patronem naszej szkoły. On też kiedyś siedział w szkolnej ławce, pisał klasówki, dostawał piątki i pewnie nie przypuszczał, że poleci samolotem na drugi koniec świata (a może właśnie o tym marzył?)

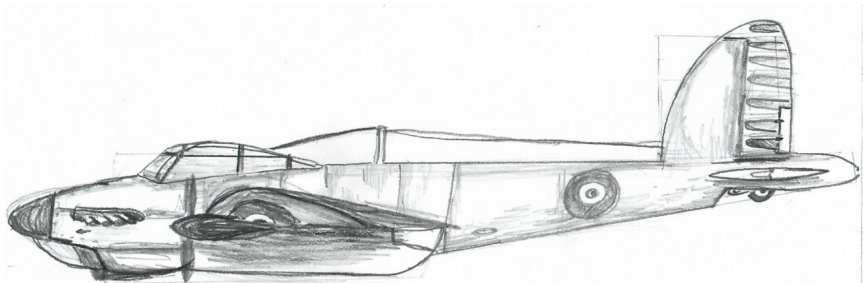
Lot do Tokio w 1926 roku nie był tylko przygodą.

To był dowód na to, jak bardzo ważne w naszym życiu są **nauka i wiedza** choć czasem bywamy nauką tak bardzo zmęczeni ...Orliński nie miał GPS-a, radia ani nowoczesnych map. Musiał znać geografie, żeby orientować się w terenie. Rozpoznawać rzeki i góry, rozumieć pogodę, żeby nie wlecieć w burzę, znać się na mechanice, żeby wiedzieć, co zrobić, gdy samolot się psuł. **Bez nauki ten lot nigdy by się nie udał.** Razem ze swoim mechanikiem Leonardem Kubiakiem Orliński podejmował decyzje, które dziś mogłyby być tematem wykładów i dyskusji na uczelniach. Lecieli nad Syberią, pustyniami i górami, często tam, gdzie nie było żadnych miast. W takich chwilach liczyła się wiedza, spokój i umiejętność myślenia. Sami wiecie, że nauka nie jest tylko w zeszytach - ona naprawdę ratuje i zmienia świat... Uniwersytety, takie jak **Uniwersytet Wrocławski**, uczą dziś studentów podobnych rzeczy: myślenia, analizowania, zadawania pytań i szukania rozwiązań. Tak sobie myślę, że gdyby Orliński żył w naszych czasach, pewnie studiowałby kierunki związane z techniką, geografią albo lotnictwem, a może byłby wykładowcą, który opowiadałby studentom, jak wyglądało latanie sto lat temu? Historia Bolesława Orlińskiego pokazuje, że **wielkie podróże zaczynają się od małych kroków.** Od nauki, ciekawości i marzeń. I że nawet z małej szkolnej ławki można kiedyś polecieć bardzo daleko... aż do Tokio!!! I o tym pamiętajcie zawsze !!!



Estella Mach—Fernandez 6d

nys. Filip Rusnak



QUIZ

1 W którym roku odbył się lot Warszawa - Tokio - Warszawa?

- a. w 1926 b. 1967 c. 1902

2 W którym roku urodził się Bolesław Orliński?

- a. w 1900 b. 1988 c. 1899

3 Jakie języki znał Bolesław Orliński?

- a. polski, ukraiński i irlandzki b. polski, angielski i francuski c. arabski, polski i portugalski

4 Na jakim samolocie latał Bolesław Orliński podczas II wojny światowej?

- a. De Havilland tiger Moth b. De Havilland Mosquito c. Blenheim IV

5 Ile rodzeństwa miał Bolesław Orliński?

- a. dwie siostry b. dwóch braci c. jedną siostrę

6. W którym roku Bolesław Orliński ustanowił światowy rekord prędkości na samolocie myśliwskim?

- a. 1967 b. 1912 c. 1934

7. Z kim Bolesław Orliński odbył słynny lot Warszawa-Tokio-Warszawa?

- a. Kubą Mylnowskim b. Leonardem Kubiakiem c. Robertem Kubiakiem

8. Jak miał na imię ojciec Bolesława Orlińskiego?

- a. Leonardo b. Patryk c. Włodzimierz

9. Jak miała na imię matka Bolesława Orlińskiego?

- a. Eufemia b. Elżbieta c. Eugenia

10. W którym roku zmarł Bolesław Orliński?

- a. 1992 b. 1980 c. 1802

11. Jakiej szkoły Bolesław Orliński jest patronem?

- a. SP 118 b. SP 12 c. SP 89

12. O co założył się Bolesław Orliński z kolegami?

- a. o to, że zrobi 20 pętli b. o to, że zrobi 100 pętli c. o to, że zrobi 200 pętli.

13. Z jakiego powodu Bolesław Orliński odszedł z wojska?

- a. z powodu dzieci b. z powodu psa c. z powodu kobiety.

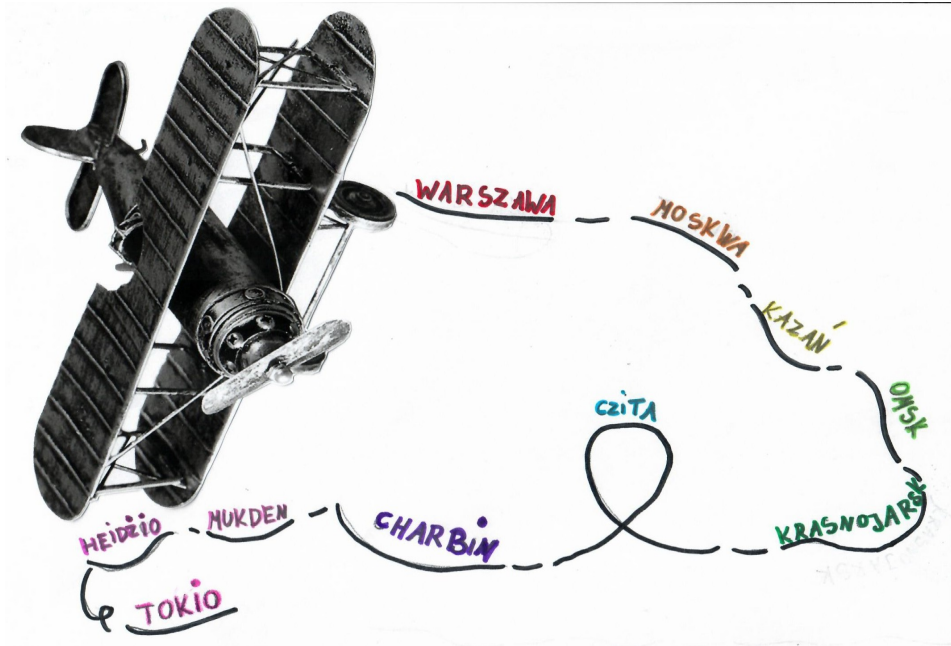
14. Jaki tytuł nosił film, w którym zagrał Bolesław Orliński?

- a. Samolot b. Marzenia c. Orle

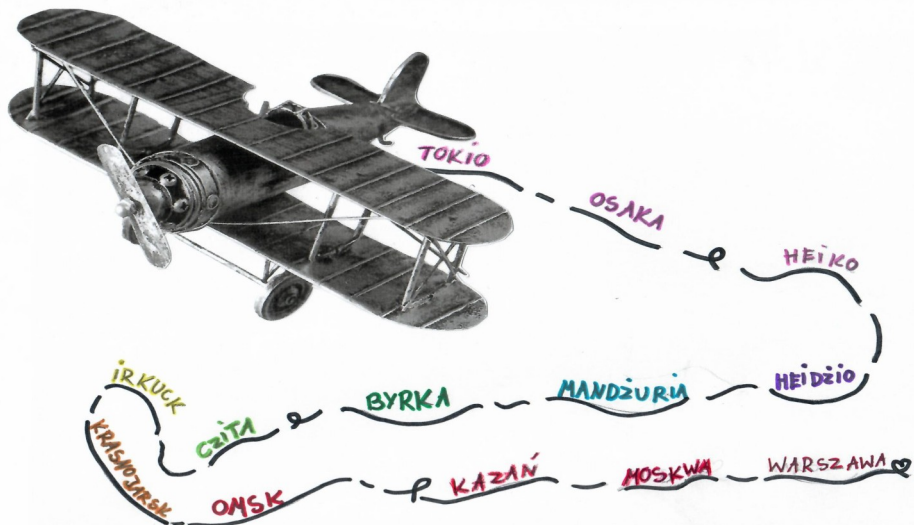
15. Kim z zawodu była żona Bolesława Orlińskiego?

- a. lekarzem b. tancerką c. nauczycielką

LOT WARSZAWA – TOKIO



LOT TOKIO – WARSZAWA



CIEKAWOSTKI



BOLESŁAW ORLIŃSKI

UR. 13. 04. 1899R

ZM. 28.02.1992R



Godziny spędzone w powietrzu:

lata 1920-1939 : ok. 7000 godzin

lata 1940-1947 : ok. 1120 godzin

Typy samolotów

Latał na 106 typach samolotów: szkolnych, sportowych, komunikacyjnych, wojskowych, doświadczalnych produkcji polskiej, włoskiej, francuskiej, niemieckiej, brytyjskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, szwedzkiej i holenderskiej.

Lata pracy

Łącznie pracował zawodowo 61 lat, w tym:
20 lat służba wojskowa /ponad 8 lat udział w wojnie/
26 lat jako pilot, w tym 10 lat jako pilot doświadczalny.

Profesje lotnicze

Pilot wojskowy, wywiadowczy, myśliwski, bombowy, instruktor lotniczy wojskowy i cywilny, pilot sportowy, pilot komunikacyjny i pilot doświadczalny.

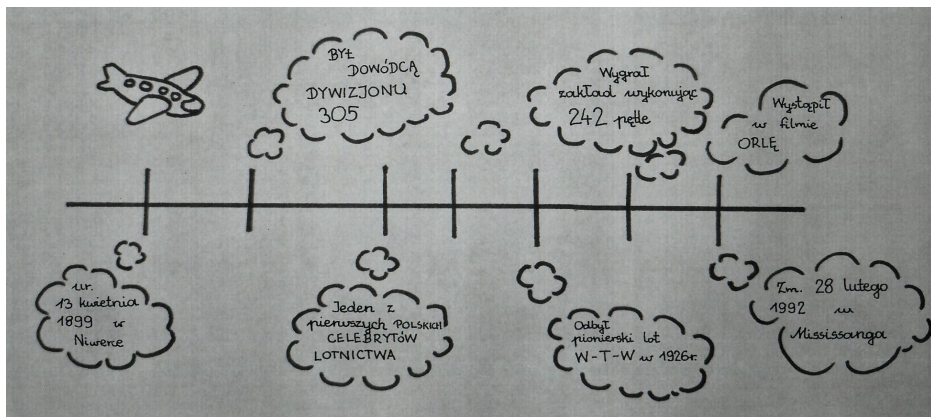
Wypadki lotnicze

W 10 wypadkach / samoloty rozbite / wychodził cało, wykonał dwa skoki ratownicze na spadochronach.

Odnaczenia

33 razy nadane przez 8 państw

Żył 93 lata, z tego 53 na emigracji.

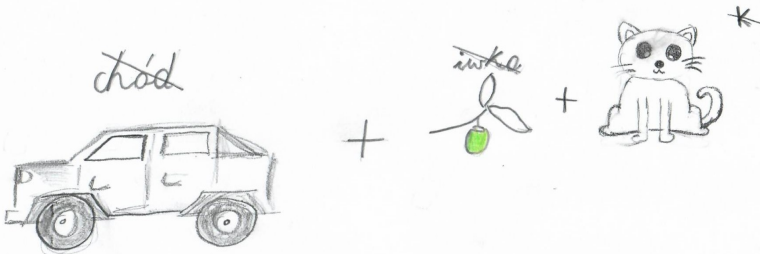


KOMIKS



Franciszek Ratajczyk 4a

REBUS



HASŁO:

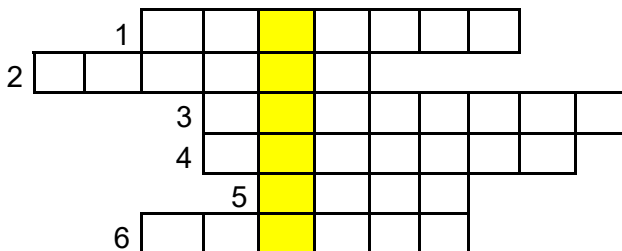
Malwina Kozera 6d, Paulina Pichlińska 5b

KOMIKS

Agata Zborowska 5e

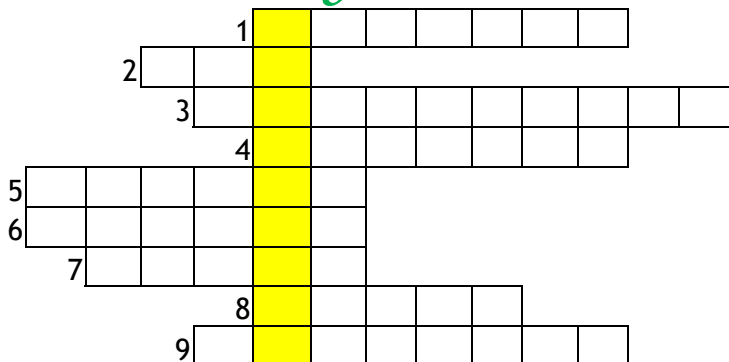


Krzyżówki



1. W JAKIM KRAJU BOLESŁAW ORLIŃSKI OTRZYMAŁ ORDER WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA?
2. NAZWISKO MECHANIKA, KTÓRY TOWARZYSZYŁ B. ORLIŃSKIEMU PODCZAS LOTU W-T-W ?
3. NAZWISKO ROSYJSKIEGO PILOTA, DZIĘKI, KTÓREMU ORLIŃSKI ZAPALAŁ CHĘCIĄ DO LATANIA?
4. TYP SAMOLOTU, KTÓRYM ORLIŃSKI WYKONAŁ LOT WARSZAWA-TOKIO-WARSZAWA?
5. PODAJ TYTUŁ FILMU W JAKIM ZAGRAŁ B. ORLIŃSKI?
6. KRAJ, DO KTÓREGO ORLIŃSKI WYEMIGROWAŁ PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ?

Krzyżówki



Sara Zdrowiak 4e

1. PODAJ IMIĘ MECHANIKA, KTÓRY TOWARZYSZYŁ ORLIŃSKIEMU PODCZAS LOTU W-T-W?
2. O ILE PĘTLI ZAŁOŻYŁ SIĘ B. ORLIŃKI?
3. JAK MIAŁA NA IMIĘ ŻONA B. ORLIŃSKIEGO?
4. W JAKIEJ MIEJSCOWOŚCI URODZIŁ SIĘ B. ORLIŃSKI?
5. JAKIE IMIĘ NOSIŁA JEDNA Z SIÓSTR B. ORLIŃSKIEGO?
6. W TOKIO B. ORLIŃSKI OTRZYMAŁ ORDER WSCHODZĄCEGO
7. JAKI MEDAL DOSTAŁ B. ORLIŃSKI OD CESARSKIEGO TOWARZYSTWA LOTNICZEGO?
8. B. ORLIŃSKI WALCZYŁ W POLSKO-BOLSZEWICKIEJ
9. JAK NAZYWAŁ SIĘ SAMOLOT, NA KTÓRYM LATAŁ B. ORLIŃSKI PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ?

WYKREŚLANKI

Znajdź podane słowa. Hasła w tabeli mogą być wpisane poziomo lub pionowo, wprost skos lub wspak: PATRON, SZKOŁA, BOLESŁAW, WARSZAWA, TOKIO, SAMOLOT, ORLIŃSKI, ŻOŁNIERZ, ORDERY, USZKODZENIA



B	J	P	I	L	Y	Q	U	U	U	O	
M	S	P	Q	O	R	L	I	Ń	S	K	I
S	P	T	R	Ż	U	R	O	R	Z	M	X
S	A	G	O	G	O	E	C	Q	K	A	C
Y	T	S	Z	K	O	Ł	A	O	O	W	L
N	R	O	W	K	I	F	N	A	D	A	R
A	O	E	L	H	H	O	F	I	Z	Z	K
W	N	Q	D	O	H	H	O	J	E	S	T
A	C	O	X	R	M	H	R	V	N	R	N
J	F	Q	I	J	O	A	V	F	I	A	Z
W	A	I	B	O	L	E	S	Ł	A	W	Y
L	F	I	C	I	P	S	R	T	L	M	I

Pola Sambor 4d

Znajdź 6 słów związanych z Bolesławem Orlińskim. Słowa mogą być napisane w pionie, poziomie i od tyłu

P	I	L	O	T	K	R	B
S	A	M	O	L	O	T	O
R	S	I	Z	M	Z	K	L
Ł	L	A	T	A	N	I	E
Ó	N	W	I	R	U	T	S
M	T	O	K	I	O	E	Ł
E	I	L	N	A	Ń	U	A
A	W	A	Z	S	R	A	W

Malwina Kozera 6d

GALERIA OBRAZÓW



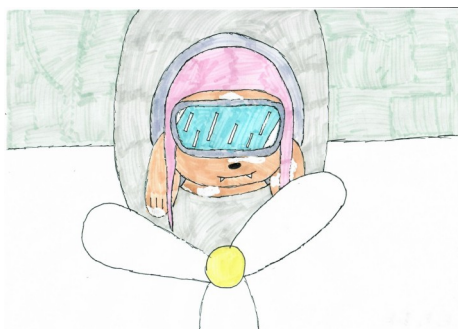
rys. Jan Kobylański 4a



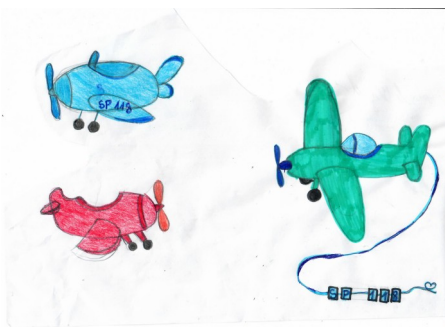
rys. Gabriela Kyc 4e



rys. Gabriela Kyc 4e



rys. Paulina Pichlińska 5b



rys. Gabriela Kyc 4e

IKAREK

Nr 3/2025-26

Marzec 2026

Gazetka szkolna
SP 118

Bulwar Ikara 19
54-130 Wrocław

Zespół redakcyjny:

Liliana Czajkowska 5e, Zofia Homa 5e, Agata Zborowska 5e, Magdalena Bąkowska 5a, Natalia Kosmacz 5a, Artur Saigak 7b, Dmytro Saigak 7b, Estella Mach-Fernandez 6d, Filip Rusnak 7b, Filip Sambór 7b, Michał Brzuzan 4a, Antoni Daniszewski 4a, Jan Kobylański 4a, Franciszek Ratajczyk 4a, Paweł Walczak 5c, Daniel Łukowski 5c, Sofii Hraboviuik 7f, Paulina Pichlińska 5b, Zuzanna Oziewicz 4c, Gabriela Kyc 4e, Sara Zdrowak 4e, Maliwna Kozera 6d, Pola Sambór 4d.

Opiekun:

Magdalena Jagła przy współpracy Karoliny Zielińskiej-
Motyki